

Po zmroku ginie najwięcej pieszych

Utworzono: środa, 13, luty 2019 10:43 Ilona Hałucha



Ryzyko wypadku z udziałem pieszego po zapadnięciu zmierzchu, poza terenem zabudowanym, jest 12-krotnie większe niż za dnia – wynika z nowych analiz Instytutu Transportu Samochodowego.

Instytut przeanalizował wypadki drogowe z udziałem pieszych poza terenem zabudowanym, do których doszło za dnia oraz po zmroku, gdzie jedynym źródłem światła były reflektory samochodowe. Dane o wypadkach z lat 2013-2017 zaczerpnięto z bazy danych Polskiego Obserwatorium Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego działającego przy ITS.

Analizy wyników wskazują, że w dzień (w ciągu godziny przed zachodem słońca, pomiędzy godz. 16:00 a 17:30, czyli w czasie popołudniowego szczytu komunikacyjnego) miało miejsce do 13 proc. wypadków z pieszymi. Po uwzględnieniu tego samego przedziału czasowego, ale po zapadnięciu zmroku - wskaźnik ten rósł od 87 aż do 100 proc. Średnio w badanych latach w godzinie przed zapadnięciem zmierzchu miało miejsce jedynie 8 proc. wypadków z pieszymi, a w godzinie po zapadnięciu zmroku aż 92 procent. Oznacza to, że po zmroku w badanych godzinach i w podobnych warunkach ruchu wydarzyło się 12 razy więcej wypadków z udziałem pieszych niż w ciągu dnia.

- Wniosek nasuwa się jeden. Najistotniejszym czynnikiem wpływającym na wypadki po zmroku z udziałem pieszych (lub innych nieoświetlonych przeszkód, w tym zwierząt) poza terenem zabudowanym jest oświetlenie reflektorowe pojazdów, które jest niewystarczające w stosunku do rozwijanych prędkości. Ryzyko wypadku w takiej sytuacji jest zdecydowanie większe niż za dnia – zauważa dr inż. Tomasz Targosiński z ITS.

Inne badania Instytutu pokazały, że przeważająca większość pojazdów (nawet do 80 proc.) jeździ ze źle ustawionymi światłami. Dane wskazują również, że 20 proc. świateł wymaga natychmiastowej naprawy lub wymiany. Trudno oprzeć się wnioskowi, że wyniki obu badań są ze sobą ściśle związane. Okazuje się jednak, że

Po zmroku ginie najczęściej pieszych

Utworzono: środa, 13, luty 2019 10:43 Ilona Hałucha

jakość i ustawienie świateł to problem globalny, bo podobne wyniki uzyskano w innych krajach, m.in. w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

- W praktyce oznacza to, że z jednej strony musimy usprawnić system weryfikacji oświetlenia w pojazdach, z drugiej zaś konieczna jest skuteczna edukacja kierowców oraz pieszych, także w zakresie używania elementów odblaskowych – apeluje dr inż. Targosiński.

Źródło: ITS